

*Sygn. akt VI A Ca 1899/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 3 października 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Aldona Wapińska*

*Sędziowie: SA Agata Zajac (spr.)*

*SO del. Mariusz Łodko*

*Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 października 2014 r. w Warszawie*

*sprawy z powództwa M. W.*

*przeciwko B. P.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanej*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 28 sierpnia 2013 r.*

*sygn. akt IV C 1569/12*

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo w całości oddala i zasądza od M. W. na rzecz B. P. 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;*
- 2. zasądza od M. W. na rzecz B. P. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;*
- 3. nakazuje pobranie od M. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 6000 (sześć tysięcy) zł tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której pozwana była zwolniona.*

*Sygn. akt VI ACa 1899/13*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 kwietnia 2012 r. M. W. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. P. kwoty 157 635 zł, na co składa się należność główna w kwocie 120 000 zł i odsetki ustawowe od dnia 2 marca 2010 r. w kwocie 37 635 zł.

Powód wskazał, że strony jako rodzeństwo nabyły po zmarłym ojcu lokal i w dniu 7 marca 2007 r. dokonały jego sprzedaży za kwotę 320 000 zł. W trakcie czynności powoda reprezentowała pozwana na mocy pełnomocnictwa z dnia 5 lutego 2007 r. Powód zgodził się na udzielenie pozwanej pożyczki w kwocie 120 000 zł po dokonaniu sprzedaży nieruchomości. Strony zawarły ustną umowę w przedmiocie umowy pożyczki w dniu sprzedaży nieruchomości w kancelarii notarialnej, pożyczka miała być spłacona do 1 marca 2010 r.

Po dokonanej sprzedaży pozwana w obecności świadka J. S. w siedzibie Kancelarii Notarialnej przekazała powodowi 40 000 zł i zobowiązała się spłacić pożyczkę do 1 marca 2010 r., pożyczka nie została spłacona.

Powód wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: J. S. i A. W. co do okoliczności przekazania powodowi kwoty 40 000 zł oraz ustnej umowy w przedmiocie przekazania przez pozwaną pozostałej części należności w kwocie 120 000 zł do dnia 1 marca 2010 r.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że zaprzecza zawarciu umowy pożyczki, a dowód z zeznań świadków jest niedopuszczalny na zasadzie art. 74 k.c., powód otrzymał od pozwanej kwotę 40 000 zł, która wyczerpuje wszelkie jego roszczenia wobec pozwanej, co potwierdza oświadczenie powoda będące zrzeczeniem się roszczeń o środki finansowe uzyskane ze sprzedaży lokalu, tylko pozwana zajmowała się ojcem stron i wykupiła lokal spółdzielczy.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120 000 zł z odsetkami od 10 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i nakazał pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty 6000 zł tytułem części wpisu sądowego oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 864 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy stwierdził, że spadek po ojcu stron K. K. zmarłym 14 października 2006 r. nabyły z mocy ustawy dzieci: B. P. i M. W. po 1/2 spadku każde z nich. Na miesiąc przed śmiercią ojca, chorego na raka, pozwana przekształciła spółdzielcze lokatorskie prawo do jego lokalu na prawo własnościowe. W celu załatwienia dalszych formalności powód udzielił pozwanej w dniu 5 maja 2007 r. notarialnego pełnomocnictwa upoważniającego do zbycia należącego do powoda udziału w odziedziczonym po ojcu lokalu. Pozwana kupowała dom i potrzebowała pieniędzy na jego zakup, powód z zawodu jest stolarzem i nie znał się na załatwianiu formalności.

W oparciu o pełnomocnictwo pozwana w dniu 7 marca 2007 r., działając w imieniu własnym i brata, aktem notarialnym sprzedała przysługujące stronom udziały w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu J. i J. małżonkom S. za łączną cenę 320 000 zł, potwierdzając otrzymanie od kupujących części łącznej ceny w wysokości 50 000 zł i ustalając, że pozostała część łącznej ceny, tj. kwota 270 000 zł zostanie zapłacona w terminie do 9 marca 2007 r. na rachunek bankowy pozwanej, kwotę tę kupujący uiszcili.

Powód otrzymał od siostry kwotę 40 000 zł, na potwierdzenie czego podpisał zaprojektowane przez notariusza oświadczenie, bez daty o treści: „Ja niżej podpisany M. W. oświadczam, że potwierdzam odbiór 40 000 zł w tym 10 000 zł otrzymanych od mojej siostry B. P. tytułem rozliczenia na koszt ceny sprzedaży za spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w W. i oświadczam, że na przyszłość nie będę zgłaszał wobec niej żadnych roszczeń.”

Sąd Okręgowy nie dał wiary powodowi, że strony zawarły umowę pożyczki, gdyż powód tego nie udowodnił, nie był do końca pewny, czy do zawarcia takiej umowy doszło, ponadto powód nie mógł zawrzeć umowy pożyczki w dniu podpisania umowy sprzedaży, bo go nie było przy tej umowie – był reprezentowany przez siostrę. Sąd Okręgowy wskazał, że taka umowa mogła być zawarta w dniu udzielenia pełnomocnictwa, ale wydaje się to mało prawdopodobne, że powód zawarł z pozwaną ustną umowę, skoro notarialnie udzielił jej pełnomocnictwa i pisemnie pokwitował odbiór kwoty 40 000 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że z treści pokwitowania nie wynika, że powód zrzekł się na rzecz pozwanej reszty należnej mu sumy z tytułu sprzedaży jego udziału we współwłasności lokalu odziedziczonego po ojcu. Z gramatycznej wykładni oświadczenia woli powoda wyraźnie wynika, że potwierdza on fakt otrzymania kwoty 40 000 zł tytułem rozliczenia na poczet ceny sprzedaży za spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu i na przyszłość, z tego tytułu, nie będzie zgłaszał wobec pozwanej żadnych roszczeń. Sformułowanie „tytułem rozliczenia na poczet ceny” zdaniem Sądu wyraźnie

świadczy o tym, że powód przyjął od pozwanej zaliczkę (część płatności) i tylko z tego tytułu nie będzie zgłaszał wobec siostry żadnych roszczeń. Z wyjaśnień pozwanej wynika, że projekt tego oświadczenia sporządził notariusz, gdyby więc stronom chodziło o złożenie oświadczenia na mocy którego powód zrzekłby się większej części należności za jego udział w nieruchomości, to notariusz zapewne jednoznacznie by to określił w projekcie oświadczenia. Ponadto zrzeczenie się przez powoda części udziału w spadku jest darowizną wymagającą aktu notarialnego i zgłoszenia do urzędu skarbowego, o czym zapewne notariusz by pouczył strony.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej, że skoro ona opiekowała się ojcem to należy się jej 7/8 spadku stwierdzając, że pozwana tego nie udowodniła, a ojciec stron mógł sporządzić testament na córkę, a nawet wydziedziczyć syna, skoro zaś tak się nie stało, to powodowi należy się połowa spadku zgodnie z postanowieniem.

Brak też zdaniem Sądu Okręgowego dowodów na poparcie twierdzeń pozwanej, iż powód zgodził się otrzymać spłatę jedynie z wartości lokatorskiego prawa do lokalu, a nawet gdyby tak było to zapewne powód nie orientował się o jaką wartość chodzi i był przekonany, że chodzi o wartość rynkową – jak wskazał Sąd Okręgowy „powód z wykształcenia jest (...) i zapewne doskonale zna się na drewnie, ale niekoniecznie znane mu są zawiłe definicje prawne”, ponadto byłaby to darowizna.

W ocenie Sądu strony prowadziły negocjacje (art. 72 k.c.) (choć raczej luźne rozmowy) na temat podziału masy spadkowej, jednak do zawarcia żadnej umowy między stronami nie doszło, a jeśli nawet do takiego porozumienia doszło (na co nie ma żadnego dowodu oprócz jednostronnych i wzajemnie sobie przeczących twierdzeń stron) to należało przyjąć, że powód działał pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej i to błędu podstępnie wywołanego przez pozwaną, osobę znacznie lepiej zorientowaną w zawiłościach prawnych – nie ma bowiem żadnego racjonalnego powodu dla którego powód miałby się zrzekać na rzecz pozwanej 2/3 swojego udziału w spadku o wartości 120 000 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana działając na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez powoda sprzedała jego udział we współwłasności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu za kwotę 160 000 zł, z czego powód otrzymał 40 000 zł; strony nie doszły do porozumienia kiedy i w jaki sposób pozwana ma zwrócić powodowi 120 000 zł, powód tej kwoty pozwanej nie darował ani jej nie pożyczył, domaga się od pozwanej zwrotu swojej własności, a roszczenie powoda znajduje oparcie w treści art. 222 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że ponieważ strony nie uzgodniły kiedy pozwana wyda powodowi uzyskana korzyść, to odsetki należało zasądzić z upływem 14 dnia od otrzymania przez pozwaną odpisu pozwu zgodnie z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.

Co do kwoty 37 635 zł jako odsetek od pożyczki SO powództwo oddalił uznając, że strony nie zawarły umowy pożyczki.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana wskazując, że zaskarża wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

- rażącego naruszenia art. 222 k.c. przez jego wadliwe zastosowanie przy jednoczesnym niezastosowaniu przepisów art. 1035-1046 k.c., co doprowadziło do wadliwego określenia podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej na zasadzie roszczenia windykacyjnego, podczas gdy środki pieniężne w kwocie 120 000 zł zasądzone na rzecz powoda stanowią składnik masy spadkowej wobec której nie zostało przeprowadzone postępowanie o dział spadku,

- naruszenia art. 72 k.c. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu co doprowadziło do nieuprawnionego przyjęcia, że strony prowadziły negocjacje w sprawie podziału masy spadkowej, podczas gdy powód w toku postępowania domagał się od pozwanej zwrotu kwoty rzekomo zaciągniętej pożyczki,

- nieważność postępowania wskazaną w art. 379 pkt 5 k.p.c. wynikającą z braku możliwości obrony praw przez pozwaną spowodowanej brakiem możliwości zgłoszenia przez pozwaną zarzutów które powinny być zgłoszone w toku postępowania o dział spadku,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę oświadczenia powoda z data pewną 7 marca 2007 r. i pominięcie, że z dokumentu wynika zrzeczenie się powoda wszelkich roszczeń z tytułu ceny za mieszkanie w przyszłości;

- zastosowanie art. 222 k.c. do określenia podstawy odpowiedzialności pozwanej w sytuacji, gdy powód nie występował z takim roszczeniem w stosunku do pozwanej;

- wydanie zaskarżonego wyroku z obejściem przepisów art. 680-689 k.p.c. o dziale spadku w postępowaniu nieprocesowym – co równocześnie narusza art. 13 § 2 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w całości, zniesienie postępowania i odrzucenie pozwu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem dopuszczenia dowodu z zeznań zgłoszonych świadków na okoliczność, że pozwana ponosiła koszty opieki nad ojcem, uregulowała zadłużenie lokalu, a powód ojcem się nie interesował.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne i które nie są kwestionowane przez skarżącą.

Sąd Apelacyjny za bezzasadny uznał zarzut nieważności postępowania wywodzony przez skarżącą z braku możliwości zgłoszenia w niniejszym postępowaniu zarzutów które powinny być zgłoszone w toku postępowania o dział spadku czego konsekwencją miało być pozbawienie pozwanej możliwości obrony jej praw.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika bowiem, aby Sąd Okręgowy w istocie dokonał działu spadku – kwestie związane z uzgodnieniami stron dotyczącymi podziału masy spadkowej po ojcu były jedynie elementem rozważań Sądu Okręgowego przy jednoczesnym stwierdzeniu przez ten Sąd, że strony nie doszły w tym zakresie do porozumienia i że – co jest bezsporne – udział powoda we współwłasności przedmiotowego lokalu, wynikający z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, wynosi 1/2. Tym samym bezzasadne są zarzuty apelacji dotyczące wydania zaskarżonego wyroku z obejściem przepisów art. 680-689 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c.

Zasadne są przede wszystkim zarzuty apelacji wskazujące na rozpoznanie przez Sąd I instancji innego roszczenia niż to, z jakim wystąpił powód.

Zgodnie z art. 321 k.p.c. sąd związany jest granicami żądania pozwu, które wyznaczają przede wszystkim treść roszczenia i wskazana przez powoda podstawa faktyczna żądania.

Z treści pozwu wynika zaś, że powód swoje roszczenie wywodził z faktu zawarcia przez strony ustnej umowy pożyczki kwoty 120 000 zł, którą pozwana miała powodowi zwrócić do dnia 1 marca 2010 r.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika zaś, że, że podstawą faktyczną rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego było rozliczenie kwoty uzyskanej ze sprzedaży lokalu między stronami stosowanie do ich udziałów w spadku po ojcu, przy czym w ocenie Sądu Okręgowego żądanie powoda znajduje oparcie w treści art. 222 k.c., przy jednoznacznym stwierdzeniu, iż nie został wykazany fakt zawarcia przez strony umowy pożyczki.

Niezależnie od wadliwości zastosowania przepisów art. 222 § 1 k.c. do zgłoszonego przez powoda roszczenia pieniężnego należy wskazać, że Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na podstawie faktycznej innej niż wskazana przez powoda, który w toku postępowania nie dokonał zmiany powództwa. Wprawdzie bowiem składając zeznania przed Sądem Okręgowym powód wskazał, że dochodzi kwoty 120 000 zł z tytułu sprzedaży mieszkania z którego

należało mu się 50%, jednak nie może być to uznane za skuteczną zmianę powództwo zarówno dlatego, że powód konsekwentnie wskazywał na fakt zawarcia umowy pożyczki i podtrzymywał żądanie zwrotu przedmiotu pożyczki, jak i z uwagi na treść art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c. zgodnie z którym zmiana powództwa – z wyjątkiem spraw alimentacyjnych – może być dokonana w piśmie procesowym.

Nie ulega zaś wątpliwości, że uwzględniając powództwo w oparciu o inną podstawę faktyczną niż wskazana przez powoda Sąd Okręgowy wyszedł ponad żądanie, naruszając art. 321 k.p.c.

Ponad żądanie Sąd Okręgowy wyszedł także zasądzając odsetki od kwoty 120 000 zł od dnia 10 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, gdyż takiego roszczenia powód żądaniem pozwu nie obejmował. Powód żądał odsetek ustawowych za okres od dnia 2 marca 2010 r. do dnia wytoczenia powództwa, tj. 23 kwietnia 2012 r. w kwocie 37 635 zł - w tym zakresie powództwo zostało oddalone - nie wnosząc o dalsze odsetki od kwoty 120 000 zł.

Sąd Apelacyjny uznał iż Sąd Okręgowy wadliwie zastosował przepisy art. 74 k.c., oddalając wnioski dowodowe powoda zmierzające do wykazania iż strony zawarły umowę pożyczki – w pozwie zgłoszone były wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. S. (nabywcy lokalu) i A. W. (żony powoda) – co do okoliczności przekazania powodowi kwoty 40 000 zł oraz ustnej umowy w przedmiocie przekazania przez pozwaną pozostałej części w kwocie 120 000 zł do dnia 1 marca 2010 r.

Zawarte w pozwie wnioski dowodowe powoda zmierzały do wykazania, że została zawarta umowa pożyczki, której istnieniu przeczyła pozwana.

Umowa pożyczki nie wymaga zachowanie formy pisemnej pod rygorem nieważności, a jedynie z art. 720 § 2 k.c. wynika konieczność stwierdzenia pismem umowy pożyczki o wartości przenoszącej pięćset złotych, dla celów dowodowych. Co do zasady dopuszczalne jest zatem wykazywania zawarcia ustnej umowy pożyczki za pomocą wszelkich środków dowodowych, z ograniczeniami wynikającymi z art. 74 k.c. w wypadku pożyczki o wartości przenoszącej pięćset złotych.

W świetle art. 74 § 1 k.c. zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma (art. 74 § 2 k.c.).

W ocenie Sąd Apelacyjny fakt, że strony są rodzeństwem, że w częściach równych nabyły spadek po ojcu i że wspólnie uzgodniły dokonanie sprzedaży lokalu wchodzącego w skład spadku za kwotę wynikającą z treści aktu notarialnego pozwala na uznanie, że załączony do pozwu odpisu aktu notarialnego obejmującego czynność sprzedaży lokalu stanowi początek dowodu na piśmie o jakim mowa w art. 74 § 2 k.c.

Początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności. Z treści umowy w formie aktu notarialnego wynika, że nabywca lokalu uścił określoną cenę nabycia lokalu, a zatem prawdopodobne jest, że strony uzgodniły kwestie związane z rozliczeniem uzyskanej kwoty, np. w drodze umowy pożyczki.

Pismo, o którym mówi art. 74 § 2 k.c. nie ma bowiem stanowić dowodu dokonania czynności prawnej, lecz jedynie stwarzać podstawy do przypuszczeń, że czynność nastąpiła, zaś sam fakt jej podjęcia ma być dopiero udowodniany zeznaniami świadków i stron, a zatem środkami przewidzianymi w katalogu dowodów.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, przeprowadzając dowód z zeznań świadków A. W. i J. S., świadka A. P. – notariusza, a także dowód z uzupełniających zeznań stron.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Apelacyjny jednoznacznie wykazało, że strony umowy pożyczki nie zawierały.

Fakt zawarcia takiej umowy nie wynika przede wszystkim z zeznań świadka A. W., przy czym zeznania tego świadka są częściowo sprzeczne z zeznaniami samego powoda. Powód w postępowaniu przed Sądem Okręgowym zeznał, że pożyczył siostrze pieniądze i uzgodnili zwrot pożyczki w ciągu trzech lat. Z zeznań świadka wynika zaś, że strony uzgodniły, iż „siostra męża ma wziąć kredyt i spłacić męża po tym jak kupi dom”, przy czym świadek nie potrafiła wskazać, dlaczego mąż żąda kwoty 120 000 zł.

Żadnej wiedzy na temat uzgodnień między stronami, w tym zawarcia umowy pożyczki nie mieli pozostali świadkowie.

Skoro zaś powód nie wykazał, aby strony zawarły umowę pożyczki, powództwo o zwrot przedmiotu pożyczki należało oddalić.

Zasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 72 k.c. jednak nie był on przyjętą przez Sąd Okręgowy podstawa rozstrzygnięcia – Sąd Okręgowy wskazał jedynie, że strony prowadziły „luźne rozmowy” dotyczące podziału masy spadkowej, jednak do zawarcia umowy o dział spadku nie doszło.

Sąd Apelacyjny za bezzasadne uznał zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę oświadczenia powoda z datą pewną 7 marca 2007 r. Niezależnie od wadliwego sformułowania zarzutu zmierzającego w istocie do podważenia prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni oświadczenia woli powoda, co wymaga podniesienia zarzutu naruszenia art. 65 § 1 k.c., kwestie związane z treścią tego oświadczenia nie są istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Skoro bowiem przedmiotem żądań pozwu był zwrot kwoty pożyczki, a fakt zawarcia pożyczki nie został przez powoda wykazany, nie ma podstaw do rozważania innej podstawy faktycznej na jakiej powód mógłby swoje roszczenie oprzeć, w tym kwestii dokonania przez strony zgodnego częściowego działu spadku po ojcu w sposób wskazywany przez pozwaną.

Tym samym kwestie związane z rozliczeniem wartości sprzedanego lokalu, jak i wykładnią treści oświadczenia powoda potwierdzającego odbiór kwoty 40 000 zł (k. 42 akt) mogą być rozstrzygane jedynie w ramach innego postępowania, w szczególności postępowania o dział spadku po K. K..

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.